

NIEZNANA KORESPONDENCJA

OPRACOWAŁ O. DAMIAN SYNOWIEC OFMConv.

W pełnym wydaniu pism św. Maksymiliana Marii Kolbego z 1970 r.¹ brakuje jego pozycji odnalezionych już po beatyfikacji. Pragnę je udostępnić obecnie badaczom myśli kolbiańskiej i jego dzieła. Publikowane obecnie listy należały w większości do o. Bronisława Strycznego franciszkanina, przyjaciela św. Maksymiliana. O. Bronisław Jan Stryczny urodził się 2 VI 1892 r. w Budapeszcie. Kiedy miał jeden rok życia rodzice jego wrócili do rodzinnego Odrzykoniu. W 1906 r. wstąpił do Małego Seminarium OO. Franciszkanów we Lwowie, a w 1909 r. poprosił o przyjęcie do zakonu. Śluby czasowe złożył 4 IX 1910 r., wieczyste natomiast 8 IX 1913 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 22 XII 1917 r. Jako nowicjusz, z polecenia magistra nowicjatu o. Dionizego Sowiaka był kierownikiem i doradcą św. Maksymiliana w dręczących go skrupułach. Zawarta wówczas między nimi przyjaźń nie urwała się już nigdy. Bardzo namacalne jej dowody znajdujemy w wydawanych obecnie listach św. Maksymiliana do o. Bronisława. Po święceniach kapłańskich o. Stryczny pracował w Kaliszu, Nieszawie, Łagiewnikach, Lwowie. W 1941 r. został aresztowany przez Niemców i wywieziony do Dachau. Wolność odzyskał po wyzwoleniu tego obozu przez wojska amerykańskie. Udał się wówczas do Ameryki i tam pozostał do końca życia przepisując się do polskiej Prowincji św. Bonawentury w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Umarł 14 VIII 1974 r. w święto swojego kolegi i przyjaciela św. Maksymiliana Kolbego².

¹ *Pisma Ojca Maksymiliana Marii Kolbego franciszkanina*. Niepokalanów 1970, 7 tomów. Tomy VIII i IX mają zawierać indeksy. Ukazało się również włoskie tłumaczenie tych *Pism*, sporządzone przez O. Krzysztofa Zambelli pt.: *Gli scritti di Massimiliano Kolbe Eroe di Oświęcim e Beato della Chiesa*. 3 tomy. T. I Firenze 1975, T. II Firenze 1975, T. III Firenze 1978.

² *Commentarium Ordinis Fratrum Minorum Conventualium*, A. 71: 1974 s. 277; Kubit A. OFMConv, *Sp. O. Bronisław Stryczny*. — „Wiadomości z Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strepy OO. Franciszkanów w Polsce” (dalej posługujemy się skrótem: *Wiadomości*), R. 44: 1974 z. 5(95) s. 70 nn.

Wśród różnych rzeczy przywiezionych w 1946 r. z klasztoru lwowskiego znalazła się także paczka należąca do o. Bronisława. Najprawdopodobniej zostawił on ją jako zawierającą rzeczy mniej potrzebne, kiedy się przeniósł w 1939 r. do Łagiewnik. Porządkując w 1977 r. Archiwum Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strepy OO. Franciszkanów w Polsce zająłem się również i tą paczką sądząc, że może zawierać także dokumenty o wartości archiwalnej. Znalazłem wówczas publikowane obecnie korespondencje. O. Bronisław najprawdopodobniej o nich zapomniał. Dlatego nie powiadomił nawet o możliwości ich istnienia postulatora podczas procesu beatyfikacyjnego. Listów adresowanych przez św. Maksymiliana do o. Bronisława odnalezionych tutaj jest 21 oraz jedna koperta adresowana ręką Świętego. Do tych dokumentów dołączono jeszcze inne odnalezione wówczas pisma św. Maksymiliana i zebrano w teczce, którą oznaczono w Archiwum Prowincji OO. Franciszkanów w Krakowie sygnaturą: F-II, Błogosławiony Maksymilian Kolbe 4. Wszystkich zgromadzonych tu dokumentów jest 29.

Podaję wiadomości o adresatach pozostałych listów.

O. Alojzy Leopold Karwacki. Jako prowincjał Polskiej Prowincji OO. Franciszkanów jest adresatem sporządzonego 22 X 1923 r. sprawozdania ekonomicznego redakcji „Rycerza Niepokalanej” w Grodnie za okres: styczeń—październik 1923 r. Wprawdzie brakuje podpisu na tym sprawozdaniu, ale całe jest sporządzone ręką św. Maksymiliana.

O. Alojzy Karwacki urodził się 12 XII 1866 r. w Dobromilu. W 1884 r. wstąpił do franciszkanów we Lwowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1889 r. W zakonie położył duże zasługi na polu pracy duszpasterskiej, około odnowy klasztorów, a zwłaszcza jako prowincjał (1918—1924) około odzyskania niektórych z nich skasowanych przez rządy zaborcze. Niemalę zasługi ma o. Karwacki w uporządkowaniu bibliotek i archiwów prowincji. Należał do tych, którzy ze szczególnym przekonaniem poparli wprowadzoną pod koniec XIX w. przez o. Samuela Rajssa reformę zakonnej karności w Prowincji Galicyjskiej franciszkanów. O. Karwacki dał również pierwsze pozwolenia św. Maksymilianowi na prowadzenie zaproponowanych przez niego dzieł. Zmarł 3 IV 1924 r. we Lwowie.

List z 26 VI 1923 był adresowany do o. Czesława Kellara, magistra kleryków w Krakowie. O. Czesław Michał Kellar należał do tych, którzy poparli inicjatywy apostolskie św. Maksymiliana w Krakowie i współpracował z nim czynnie dla Rycerstwa Niepokalanej. Urodził się 27 VIII 1874 r. w Sanoku. Do franciszkanów wstąpił w 1892 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1898 r. Doktoryzował się na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Zasłużony profesor Seminarium OO. Franciszkanów w Krakowie,

wiele sił włożył w rozwój tercjarstwa w Polsce w okresie międzywojennym. Umarł 25 X 1943 r.³

Adresatem listu z 28 II 1919 r. jest o. Anzelm Kubit. Św. Maksymilian prosi w tym liście o przyjęcie niektórych braci z Niepokalanowa do Bractwa M.B. Bolesnej w Krakowie. Opiekunem Bractwa był wówczas o. Anzelm. On był wówczas magistrem kleryków. Św. Maksymilian tak również tytułuje odbiorcę swojego listu. Mimo więc braku innych dowodów, że chodzi o o. Kubita te dwa wystarczą, żeby jego uważać za adresata rzeczzonego listu.

O. A. Franciszek Kubit urodził się 28 III 1893 r. w Głównie. Do nowicjatu oo. Franciszkanów wstąpił w 1909 r. Kapłaństwo otrzymał 12 V 1918 r. W zakonie pracował jako wychowawca, profesor, przełożony klasztorów i prowincjał (1933—1939; 1956—1959) oraz komisarz generalny (1940—1947). Z św. Maksymilianem łączyło go m. i. koleżeństwo z czasu studiów rzymskich. Od 1956 r. przebywa w Krakowie⁴.

Wśród dokumentów o. Bonawentury Michała Podhorodeckiego znaleziono skierowany do niego 13 IX 1936 r. list św. Maksymiliana. O. Podhorodecki urodził się 29 IX 1899 r. w Synowódzku Wyżnym k. Stryja. Do franciszkanów wstąpił w 1915 r. Znany był jako kaznodzieja i profesor w seminariach prowincji. Studia z psychologii kontynuował na Uniwersytecie Jagiellońskim i w Lwowianum. Zginął śmiercią męczeńską w Oświęcimiu 10 XI 1941 r.⁵

O. Marian Antoni Bolesław Wójcik, adresat listu z dnia 21 I 1935 r., urodził się 5 IV 1908 r. w Kielcach. Do franciszkanów wstąpił w 1924 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 17 III 1934 r. Po studiach w kraju i za granicą został pierwszym redaktorem Małego Dziennika wydawanego w Niepokalanowie. Zmarł 26 VIII 1956 r. w N. Yorku⁶.

Jeden z publikowanych obecnie listów adresowany był do nieznanego bliżej „Księdza Rektora” oraz jeden do Kurii Diecezjalnej w Wilnie.

Publikowane listy rzucają jeszcze jeden promień światła na bogatą działalność św. Maksymiliana, zwłaszcza na początki Rycerza Niepokalanej, rozwój Rycerstwa Niepokalanej w Polsce, pracę św. Maksymiliana w Grodnie, początki Małego Dziennika, a także na przyjaźń między dwoma franciszkanami. Jeden z nich został świętym kanonizowanym. Drugi pomagał mu rozwiązywać dręczące go

³ J. Barcik OFMConv, *Karwacki Alojzy*, SPPF s. 211 n. Bar J. OFMConv, *Kellar Czesław*, SPPF s. 217; *Elenchus Ordinis Fratrum Minorum Conventualium in Polonia*, Niepokalanów 1939 s. 13; ArFrKr B-IVa-5 Acta Provinciae ab 1931 s. 448.

⁴ J. Bar, *Kubit Anzelm*, SPPF s. 260—262.

⁵ J. Bar, *Podhorodecki Bonawentura*, SPPF s. 391.

⁶ J. Bar, *Wójcik Marian*, SPPF s. 530; *Elenchus OFMConv*, Niepokalanów 1939 s. 48.

wątpliwości, kiedy ten stawiał pierwsze kroki na drodze życia zakonnego. Jeden rzucał fundamenty pod zaplanowane przez siebie apostołstwo maryjne w Krakowie. Drugi w tym czasie zdobywał pierwszych członków M. I. w Kaliszu i Poznaniu, a także służył, może niewielką, lecz rzeczywistą pomocą materialną. Wokół św. Maksymiliana rosła liczba braci zakonnych, pragnących z nim pracować nad zdobyciem świata dla Niepokalanej. O. Bronisław był tym, u którego św. Maksymilian szukał nieraz pomocy, aby zaradzić potrzebom duchowym tych braci w sakramencie pokuty. Prosił o. Strycznego o przysłanie spowiedników. Jako przełożony klasztorów w Łagiewnikach i Lwowie o. Stryczny służył nieraz gościnnie mieszkańcom Niepokalanowa, gdy w sprawach klasztoru-wydawnictwa, albo w celach apostołskich zatrzymywali się w miejscowościach, gdzie były stare klasztory franciszkańskie.

Damian Synowiec OFMConv.

LISTY

1.

Do o. Bronisława Strycznego

N.P.J.Ch. 7

Kraków 19 X [19]19

Drogi Broniu,

Tu w Krakowie (o ile pamiętam) dałem Tobie kartkę z programem Militiae Immaculatae⁸ i nawet do niej się wpisałeś. Prawda, że praca indywidualna jednostek wiele może przynieść pożytku na polu nawróceń i uświęceń, ale socjalna zdaje się mnożyć owoce. Dlatego też między klerykami tu w Krakowie do programu dodano zważywszy⁹ okoliczności (prout in Medio 2-o programmatis)¹⁰ organizację równającą się prawie „Zelusowi Serafickiemu”¹¹, co [następuje miejsce uszkodzone:] ... Celem ... i przy ... tak ... danie... się tu ..; 3-cią no... referacik na ten mniej więcej temat. Następuje dyskusja i wnioski na przyszłość¹². W końcu oddanie intencji t.j. karteczek z intencjami (choć przez pseudonimy) o nawrócenie osób, które kto żąda¹³ i o inne łaski. Te intencje spoczywają potem u stóp Niepokalanej na znak, że Jej całkowicie oddane. To jest organizacja dla kleryków.

Napisz mi, jak sądzisz, czy by nie można było między nami młodymi księżmi należącymi do M.I. zaprowadzić ściślejszej organizacji, w której np. 1) Każdy by mógł przysyłać swoje intencje tu

⁷ N.P.J.Ch., lub P.J.Ch. — Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

⁸ Militia Immaculatae (skrót M.I.), po polsku Rycerstwo Niepokalanej, albo tylko w spolszczonym brzmieniu: Milicja Niepokalanej, została założona przez św. Maksymiliana Kolbego 16 X 1917 r. we Franciszkańskim Kolegium Międzynarodowym w Rzymie (Zob. *Gli scritti di Massimiliano Kolbe* t. 1, Firenze 1975 s. XXIII).

⁹ W oryginale: zwarzywszy.

¹⁰ prout in medio 2-o programmatis — jak mówi 2 punkt programu o środkach. Chodzi o przepisy zawarte w Programie Rycerstwa Niepokalanej, opracowanym przez św. Maksymiliana (Zob. Sw. Maksymilian Kolbe, *Pisma* t. 6, Niepokalanów 1970 s. 36).

¹¹ „Zelus Seraphicus” było to kółko naukowe, samokształceniowe w Seminarium OO. Franciszkanów w Krakowie, w latach 1910—1918 (ArFrKr B-VIIId-8—B-VIIId-9, Księgi sprawozdań Kółka Zelus Seraficus).

¹² Na przyszłość — przekreślone przez Autora listu.

¹³ W oryginale: rżąda.

taj. 2) Po otrzymanych nawróceniach dać o tym znać, aby gdy więcej się zbierze można było na cześć Niepokalanej ogłosić. Napisz, jakie jeszcze miałbyś wnioski.

Twój w św. O. Fr[anciszku] brat i commiles¹⁴ w Niepokalanej.

br. Maksymilian Ma Kolbe M.I.¹⁵

[Dopisek na wolnym marginesie:]

Ucałowania rąk dla Przew. O. Kustosza (Daniela). Pozdrowienia dla O. Gw.[ardiana] Maurycygo i O. Remigiego¹⁶. Orate pro me¹⁷.

[Adresat:] Wielebny Ks. Bron[isław] Stryczny, Klasztor OO. F[ranciszkanów] w Kaliszu, Królestwo Polskie.

Karta pocztowa 13,9 × 9 cm, zapisana dwustronnie. Tekst uszkodzony przez wycięcie znaczka pocztowego.

2.

Do o. Bronisława Strycznego

Kraków 29 X [19]19

P.J.Ch.

Drogi Broniu!

Wczoraj wieczorem otrzymałem Twoją kartkę i dzisiaj rano kupiłem z Konsystorza 3 Msze (3 kor) i polecone (504) wysłałem natychmiast, ale kto wie, czy na czas zajdą, bo Twoja kartka szła 5 dni.

Co do M.I. (Militia Immacolatae) ja nie znam usposobienia towarzyszy moich Współkolegów, bo 7 lat, albo najmniej 4 byłem z dala¹⁸ od nich; Ty więc lepiej mógłbyś mi wskazać to co [Następuje tekst uszkodzony:] ... więcej ognia¹⁹ ...[a]lbo sam do ...

¹⁴ Commiles — współrycerz.

¹⁵ Św. Maksymilian Kolbe często w listach do współbraci zakonnych należących do M.I. przy podpisie umieszczał skrót: M.I. Skrót ten oznaczał: Rycerz Niepokalanej.

¹⁶ Chodzi o ojców: Daniela Bielenia — kustosza; o. Maurycygo Madzurka — gwardiana, o. Remigiusza Huppenthala.

¹⁷ Orate pro me — modlitwa za mnie.

¹⁸ W oryginale: zdala.

¹⁹ ognia — podkreślone

[ś]prawie na ... mi potem znać o odpowiedzi. Ja, jak to już może powiedziałem, coś napomknąłem O. Hugolinowi²⁰ i jeszcze do niego jaśniej napiszę.

Ale nie myśl, drogi Ojcze, że to pójdzie tak gładko; jeżeli jest w tym coś dobrego to musi się przez ogień doświadczeń i przeciwności przeczyszczyć. Jedyna siła w tych wypadkach jest posuszeństwo Przełożonemu „in respectivo foro”²¹, tu się nie błądzi.

W św. O. Fr.[anciszku] brat i Commiles w Niepokalanej

br. Maksymilian Ma Kolbe

Kraków 29 X [19]19

[Dopisek na marginesie:]

Uczę historii kościelnej. Pozdrowienia najserdeczniejsze dla O. Kustosza, Gwardiana i Remigiusza²².

[Adresat:] Wielebny O[jciec] Ks Bronisław Stryczny, Klasztor OO. Franciszkanów w Kaliszu.

Karta pocztowa 13,9 × 9 cm, zapisana dwustronnie. Tekst uszkodzony przez wycięcie znaczka pocztowego.

3.

Do o. Bronisława Strycznego

Kraków 2 IV 1920

P.J.Ch.

Drogi Ojcze,

Jeszcze nie otrzymałem zawiadomienia, czy ta Msza św., którą obiecałeś odprawić jeszcze w lutym (jeśli się nie mylę) z intencją,

²⁰ O. Hugolin Franciszek Czyż franciszkanin urodził się 3 XII 1893 r. w Trześniowie, do zakonu wstąpił w 1909 r., święcenia kapłańskie otrzymał 12 V 1918 r. Zmarł 28 VI 1976 r. Był kolegą ze studiów św. Maksymiliana (ArFrKr Personalia, Czyż Hugolin Franciszek).

²¹ „in respectivo foro”, czyli w sprawach odnoszących się do zewnętrznej karności zakonnej — posuszeństwo wobec przełożonych; w sprawach odnoszących się do sumienia — posuszeństwo spowiednikowi.

²² Chodzi o tych samych zakonników, którzy są wymienieni w przyp. 16.

której jałmużna szłaby na rzecz „Milicji”, jest już odprawiona²³ czy też zapomniana. Proszę mi o tym donieść.

Niepokalana rozwija coraz więcej „Milicję” Swoją, pomimo wielu przeszkód. Jest nas teraz około 1050. We Lwowie istnieje także ognisko wśród Nowicjuszów²⁴; mieli już 3 odczyty, a do kleryków M. I. w Krakowie przysłali list oficjalny. — Organizuje się także M.I. wśród wychowanków Księży ks. Markiewicza w Miejscu Piastowem. Proszę mi przysłać: 1) imiona i nazwiska, 2) zajęcie, 3) miejsce pobytu²⁵ członków M.I. w Kaliszu.

Macie tam często okazję być w Poznaniu?

M.I. posiada biblioteczkę, około 70 tomów nowo kupionych, wyborowych, drukarkę i pieczęć²⁶.

[Brak podpisu]

[Na tekście napisanym czarnym atramentem św. Maksymilian napisał czerwonym atramentem:]

Wesołych Świąt Tobie i wszystkim Ojcom i Prz.. O. Kustoszowi²⁷.
br. Maksymilian Ma Kolbe M.I.

[Adresat:] Wielebny Ojciec Ks. Bronisław Stryczny, Klasztor OO. Franciszkanów, Kalisz, P.S.A.²⁸. [Nadawca:] Maksymilian Ma Kolbe, Klasztor OO. Franciszkanów, Plac WW Świętych, Kraków.

Karta pocztowa 13,9 × 9 cm, zapisana dwustronnie. U góry czerwona pieczęć: „M.I.”

4.

Do o. Bronisława Strycznego

P.J.Ch.

Kraków 16 V [1920]²⁹

Drogi Ojciec

Z polecenia O. Magistra donoszę, że Msza gregoriańska odprawia się 20 b.m.

Czemuż to mi nie doniesiesz, czy ta Msza św., za którą jałmużna miała iść na rzecz „Milicji” (jeszcze w styczniu przyjęta) jest już

²³ jest już odprawiona — podkreślone.

²⁴ Nowicjuszów przez wielkie „N” w oryginale.

²⁵ Słowa: imiona i nazwiska, zajęcie, miejsce pobytu — podkreślone. Zamiast: nazwiska napisane błędnie: nazwiski.

²⁶ Słowa: biblioteczkę, drukarkę, pieczęć — podkreślone.

²⁷ Chodzi o kustosza o. Daniela Bielenia (ArFrKr Acta Provinciae S. Antonii ab a. 1879 s. 952).

²⁸ Trudno ustalić, co znaczy skrót P.S.A.

²⁹ Brakujący w liście rok w dacie wzięto ze stempla pocztowego.

odprawiona, czy też nie³⁰. Rzecz to ważna³¹, a przypomnieć sobie kazałeś, więc nie wiem, czyś nie zapomniał.

Członków M. I. jest teraz przeszło 1300. Książek (do wypożyczenia) treści zwłaszcza apologetycznej i żywotów Świętych mamy około 150. Między czytelnikami jest jeden protestant, jedna schyzmatyczka i dwaj żydki.

Potrzebuję bardzo modlitwy to też gorąco się polecam.

O. Maksymilian Ma M.I.

[Dopisek na marginesie:]

Co się tam dzieje z M.I.?

[Adresat:] Wielebny Ojciec Ks. Bronisław Stryczny, Klasztor OO. Franciszkanów w Kaliszu³². [Nadawca:] O. Maksymilian Ma Kolbe, Klasztor OO. Franciszkanów, Plac WW. Świętych w Krakowie.

Karta pocztowa 13,9 × 9 cm, zapisana dwustronnie.

5.

Do o. Bronisława Strycznego

Kraków 18 XI [19]21

Drogi O. Broniu!

Przy sposobności niech i do Ciebie dwa słowa prześlę. Otóż dzięki Bogu i Niepokalanej zdrowie mi się poprawiło tak, że mogę miarowo pracować. Wróciłem do Krakowa i ująłem! I-szy rok filozofii z historią powszechną. — Co do owych 100 kartek M.I., to jeżeli będzie się w Kaliszu zapisywało do M.I. przyjmując dobrowolne ofiary na rzecz M.I., niech służą, ale jeśli by miały tylko na próżno leżeć, to o nie poprosiłbym z powrotem za zwrotem owych 15 Mp³³, bo teraz bardzo trudno będzie o drugi nakład i kto wie, czy jedna taka kartka nie kosztowałaby z 10 Mp. Ceny mają jeszcze podskoczyć, bo papier drogi okropnie. Takie więc 100 kartek kosztowałoby może z 1000 Mp³⁴, a może i więcej? Nie

³⁰ już odprawiona, czy też nie — podkreślone.

³¹ ważna — podkreślone.

³² w Kaliszu — podkreślone.

³³ Mp — marka polska

³⁴ W oryginale: „ze(!) 1000 Mp”:

wiem. Faktem jednak jest, że kasa M.I. jest bardzo skromną i nie może ani marzyć o drugim nakładzie. Więc, jeżeli niepotrzebne³⁵, niech powrócą.

Może niedługo zaczniesz wychodzić organ M. I. (miesięcznik apologetyczno-religijny), a może i coś tercjarskiego z tym się zrobi, tylko że na to trzeba przynajmniej z początku 500 000. Obecnie zbieram (zaczęłam) ofiary.

Nie zapomnij o mnie w „Memento” wedle umowy, ja Cię i pomiędzy konsekracją Chleba i wina wspominam³⁶.

Twój br. Maksymilian M.I.

[Dopiski na wolnych miejscach:]

Jak przykro widzieć w Krakowie świńskich wypożyczalni, a do brych tak mało. Daj Boże i Mamusia, abyśmy wkrótce i wypożyczalnię wielką otworzyć mogli.

Układać będziemy biografię ś.p. O. Wenantego³⁷; proszę więc przypomnieć sobie i spisać jego słowa i czyny cnotliwe³⁸.

Ponieważ zajmuję się trochę naszymi zmarłymi w opinii świętości, prosiłbym o napisanie mi co tylko można o O.M. Franciszku Mielczyckim³⁹ zmarłym w Kaliszu w 1675 r.

List 17×11 cm, zapisany dwustronnie. Na zasadniczym tekście napisane czerwonym atramentem: Dla O. Bronisława.

³⁵ niepotrzebne — podkreślone.

³⁶ „Memento” — chwila skupienia w Kanonie Mszy św., kiedy kapłan poleca Bogu w modlitwie ludzi, za których się szczególnie modli. Słowo: Chleba przez wielkie „Ch”, wina przez małe „w”.

³⁷ Sługa Boży o. Wenanty Katarzyniec urodził się 7 X 1889 r. w Obydowie k. Kamionki Strumiłowej. W 1908 r. wstąpił do franciszkanów we Lwowie. Kapłanem został 2 VI 1914 r. Od 1915 r. przez 4 lata był magistrem nowicjatu kleryków we Lwowie. Wśród nowicjuszy propagował Rycerstwo Niepokalanej. Zmarł 31 III 1921 r. w Kalwarii Pacławskiej. W latach 1949—1950 przeprowadzono w Przemyślu jego proces beatyfikacyjny. (J. Bar, *Katarzyniec Wenanty*, SPPF s. 215)

³⁸ Słowa: słowa, czyny — podkreślone.

³⁹ Najprawdopodobniej chodzi o prowincjała o. Franciszka Mielczyńskiego, zmarłego 29 IV 1676 r. w Poznaniu (ArFrKr C-I-2 (Nekrolog krakowski) 26 IV). O. Franciszka Mielczyckiego nie zna ks. K. Kantak we *Franciszkanach polskich*. Na obecnym stadium rozpracowania archiwaliów franciszkańskich nie da się również udowodnić jego istnienia.

6.

Do o. Bronisława Strycznego

[Po 18 XI 1921] ⁴⁰

P.J.Ch.

Drogi Broniu!

Dostałeś mój list? Dołączyłem go zdaje mi się do listu skierowanego do O. Edwarda⁴¹. Otóż M. I. zaczyna potężniej się rozwijać. Dlatego też muszę już trochę zacząć organizację. Weź więc pod swą opiekę cały były zabór pruski (w sprawach M. I.). Napisz zaraz⁴², czy będziesz mógł podjąć się tego, gdyż inaczej będę zmuszony gdzieś indziej się zwrócić. Jeżeli O. Gwardian nie jest temu przeciwny, to zacznij werbować⁴³ do M.I. Masz 100 kartek wpisowych, któreś ode mnie dostał. Gdy te wyjdą, przyślę inne, chociaż teraz już i za nowym nakładem oglądać się muszę. Przy wpisach dołączaj adresy członków, a potem prześlij ich listę wraz z ofiarami do mnie. Jeżeli chcesz, to ci przyślę listę gotową (zrobioną drukarką). Już przez M. I. zdarzyło się kilka nawróceń⁴⁴: z judaizmu, niedowiarstwa herezji tak się podawał ów pan; da Bóg przez Niepokalaną, że takich faktów będzie więcej.

Obecnie przygotowujemy miesięcznik „Rycerz Niepokalanej”⁴⁵. Będzie on organem a zarazem bronią zaczepną. Numer już zredagowany i potwierdzony przez N.O. Prowincjał[a] znajduje się w Konsystorzu. Zebrałem na nakład 30 000, ale na pierwszy nakład trzeba będzie 100 000. Dlatego też zębrzę, gdzie mogę; i Ty czyń podobnie⁴⁶. Poproś bardzo⁴⁷ ode mnie O. Gwardiana⁴⁸, by się także ulitował nad tą sprawą i jak najprędzej⁴⁹ z kilka ty-

⁴⁰ Datę ustalono na podstawie treści tego i poprzedniego listu.

⁴¹ O. Edward Kustron urodzony 26 XI 1889 r. do zakonu OO. Franciszkanów wstąpił w 1906 r. Na kapłana został wyświęcony 2 VI 1914 r. Zmarł 6 II 1958 r. w Kaliszu. (*Elenchus OFMConv in Polonia*, Niepokalanów 1935 r. s. 34, ArFrKr Personalalia, Kustron Edward; Wiadomości R. 21: 1958 nr 4 s. 10.)

⁴² zaraz — podkreślone 3 razy.

⁴³ werbować — podkreślone.

⁴⁴ nawróceń — podkreślone.

⁴⁵ „Rycerz Niepokalanej” — podkreślone.

⁴⁶ czyń podobnie — podkreślone.

⁴⁷ bardzo — podkreślone.

⁴⁸ Gwardianem klasztoru franciszkanów w Kaliszu był wówczas o. Maurycy Madzurek. Urodzony 6 VIII 1884 r. do franciszkanów wstąpił w 1904 r. Kapłaństwo otrzymał 29 IX 1911 r. Był pierwszym prowincjałem Warszawskiej Prowincji OO. Franciszkanów (1939—1945). Zmarł 18 X 1945 r. w Niepokalanowie. (*Elenchus OFMConv in Polonia*, Niepokalanów 1939 s. 13; Wiadomości R. 1948 nr 3 s. 3).

⁴⁹ jak najprędzej — podkreślone 3 razy.

siączek przysłał na nakład. Spieszę się, bo O. Jacek⁵⁰ niedługo rusza.

Pamiętasz jeszcze o „Memento” za mnie?; przypominasz sobie te chwile nowicjatu, w których duchowne czytaliśmy książki? Nie zapominaj „ad invicem”⁵¹, bo „vita brevis”⁵², a kto pierwszy wyląduje we wieczności, niech drugiego pociągnie.

Jeszcze raz proszę o natychmiastową⁵³ odpowiedź co do podjęcia sprawy M.I. w Poznańskim.

Twój br. Maksymilian Ma M.I.

[Dopisek na marginesie:]

„Wesołych Świąt” Tobie, O. Gwardiamowi, O. Kustoszu, jak tam jego oczy?⁵⁴

List, karta podwójna, 17×11 cm, zapisane cztery strony. Na s. 1, u góry podłużna pieczęć z napisem: Milicja Niepokalanej w Polsce.

7.

Do o. Bronisława Strycznego

P.J.Ch.

Kraków 8 III 1922 r

Drogi Broniu!

Przepraszam, że tak późno odpisuję na tyle Twojej korespondencji, ale i teraz gdy to piszę zegarek wskazuje 10 god[zinę] 40 m[inut]; tak jestem teraz zajęty „Rycerzem”.

Kartek wpisowych⁵⁵ nie przelałem (jak to żądałeś) 200, ale tylko 100, gdyż są one już na wyczerpaniu⁵⁶ i na gwałt trzeba wydać nowe, a tymczasem kasa dosyć szczupła, zwłaszcza że teraz wydrukowaliśmy „Rycerza” o 24 stronach bez podwyższenia ceny. Nas ten nakład kosztuje bez poczty około 100 000. Na kwiecień więc zciążam skąd tylko mogę⁵⁷. W tej cenie jako tako mógłby być „Rycerz”, gdyby wychodził w kilkudziesięciu tysiącach egzemplarzy i do tego dążymy.

⁵⁰ O. Jacek Wanatowicz. Urodził się w 1892 r. Do franciszkanów wstąpił w 1912 r. Na kapłana został wyświęcony w 1919 r. Zmarł 15 III 1929 r. (ArFrKr Nekrolog konwentu krakowskiego 15 III/19)

⁵¹ ad invicem — nawzajem.

⁵² vita brevis — życie krótkie.

⁵³ natychmiastową — podkreślone 3 razy.

⁵⁴ Chodzi o Ojców: Maurycyego Madzurka i Daniela Bielenia.

⁵⁵ Kartek wpisowych — podkreślone.

⁵⁶ wyczerpaniu — podkreślone.

⁵⁷ zciążam, skąd tylko mogę — podkreślone.

O Ojcu Wenantym napisz i prześlij⁵⁸ mi jak najwięcej pamiętach [sic], bo na wakacjach będziemy klecić biografię. Niech i inni spiszą, co o nim wiedzą.

Czy przewodniczący M.I. ma się nazywać kierownikiem lub inaczej, to nie skonkretyzowało się jeszcze — z czasem to przyjdzie.

Twój w Niepokalanej

br. Maksymilian Ma Kolbe M.I.

[Dopisek na marginesie:]

Załączam O. Wenantego dla Ciebie, O. Gwardiana, O. Kustosza, O. Jacka i Br. Piotra; niech za to wszyscy trochę wspomni o nim prześlą.

Oremus ad invicem. Ja Cię w „Memento” umieszczam. Pozdrowienie dla O. Gwardiana, O. Kustosza, O. Jacka i br. Piotra⁵⁹.

List 17×11 cm, zapisany dwustronnie. Na s. 1 u góry podłużna pieczęć z napisem: Milicja Niepokalanej w Polsce.

8.

Do o. Bronisława Strycznego

P.J.Ch.

Kraków 11 IV [19]22

Drogi Broniu!

Z braku czasu, a może i trochę z braku uporządkowania i zdrowia mozem nierzadko późno odpowiadać na Twoje listy, ale i teraz, gdy to piszę spora kupka niezalatwionej jeszcze korespondencji, a tu na gwałt trzeba klecić majowy numer. Do tego silna wyżka cen w drukarni (o 50%) każe starać się o pokrycie przewidywanych około 180 000 Mp na maj. Niech zresztą Niepokalana wszystkim kieruje i czyni, co się Jej podoba, a nie co nam. Może też urządzimy loterię fantową w sali włoskiej na nakład Rycerza. Westchnij też czasem w tej sprawie do naszej niebieskiej Mamusi. — Być może, że będziemy zmuszeni podnieść cenę.

A pamiętasz tam o mnie w „Memento”, bo ja Cię wspominam.

⁵⁸ Napisz i prześlij — podkreślone.

⁵⁹ Oremus ad invicem — módlmy się nawzajem. Byli to zakonnicy: o. Remigiusz Huppenthal — gwardian, o. Euzebiusz Pelc — kustosz, o. Jacek Wanatowicz, Br. Piotr Kujawa (ArFrKr B-IVa-4 Acta Provinciae coadunatae ab 1920 s. 220).

Kto zaś z nas pierwszy dostanie się do niebieskiej Ojczyzny niech drugiego po dobremu lub siłą tam woiągnie — zgoda?

Co do M.I. możeby nie źle było zacząć już trochę organizacji, wybrać Zarząd (!) i radców z różnych okręgów, a i napocząć o ile się da klecić bibliotekę, a raczej wypożyczalnię dla wszystkich, by książki przez ręce zwłaszcza członków, dostały się i do akatolików. Nie od razu się to da, ale pomału Niepokalana dopomóż.

Jak tam tylko o O. Wenantym co sklecicie to przysyłajcie, bo wakacje już niedaleko.

Kończę, bo pracy mam dużo. Módl się za mnie do Niepokalanej i za wstawiennictwem O. Wenantego, by[m] Wolę Bożą dobrze wykonywał (a i o moim starszym bracie nie zapomnij) ⁶⁰.

Twój

br Maksymilian Ma.

List, karta podwójna, 17×10,3 cm, zapisane dwie i pół strony.

9.

Do o. Bronisława Strycznego

P.J.Ch.

Kraków 10 X (19)22

Kochany Broniu!

Tak to funkcjonuje po dziadowsku nasza administracja. Jeżeli tylko czego brakuje, proszę zaraz reklamować. W otwartej kopercie i z napisem „reklamacja” nie oplaca się poczty. Sądzę, że reszta już dojść musiała. Za życzenia „Bóg, przez Niepokalaną, zapłać!” Stosunki drukarskie u nas bardzo ciężkie. I dzisiaj strejki; mają ponoć żądać 90% podwyżki. Dlatego poszukuję zecerni i maszyny drukarskiej, by u siebie drukować. Może w Poznaniu się coś nadarza ⁶¹ za milione. W numerze jest statut „mężczyzn”. Pisałeś, że w Poznaniu do M.I. wstąpiło sporo poważnych mężczyzn. Gdyby więc było trzeba to Ci prześlę i statuty osobno drukowane. O. Prowincjał ⁶² potwierdził ten statutu i na delegata mnie tu wyznaczył. Analogicznie można by i w Poznaniu zrobić. O. Gwardia-

⁶⁰ Franciszek Kolbe, w zakonie br. Walerian, starszy brat św. Maksymiliana, z chwilą wybuchu pierwszej wojny światowej wycofał się z zakonu i wstąpił do Legionów. Zginął w obozie podczas drugiej wojny światowej.

⁶¹ W oryginale: nadaża.

⁶² O. Alojzy Karwacki.

nowi, ⁶³ Sebastianowi ⁶⁴ i Jackowi ⁶⁵ a i Kustoszewi ⁶⁶ pozdrowienia. A pamiętasz o mnie przy Mszy św. — Oremus ad invicem. Dla wydawnict[w] bardzo ciężkie czasy i czasopisma upadają, a nawet już wstawianie [? ustawianie] się poczyna.

Twój

br. Maksymilian Ma M.I.

[Dopisek na marginesie:]

O. Prowincjał mówił ⁶⁷, że u was leży dużo mariańskich czasopism niemieckich. Zbierz ich jak najwięcej i co prędzej mi je przeslij, bym mógł nauczyć się układu i mieć trochę materiału. A możeby O. Gwardian Remigi zechciał z tego przerabiać artykułiki dla „Rycerza”? Proszę Go o to poprosić, bo tak mi wskazał N.O. Prowincjał.

[Adresat:] Wielebny Ojciec Ks. Bronisław Stryczny, OO. Franciszkanie w Poznaniu. [Nadawca:] O. Maksymilian Ma Kolbe, OO. Franciszkanie, Kraków.

Kartka pocztowa 13,8×9 cm, zapisana dwustronnie.

10.

Do o. Czesława Kellara

P.J.Ch.

[Grodno, 26 VI (19)23]

Przewielebny Ojciec Magistrze!

Przepraszam, że rzadko i krótko pisuję, ale wir zajęć a czasem niedomaganie fizyczne nie pozwala ująć pióro. I teraz na prędce piszę, bo numer już nieco spóźniony.

Artykuł ⁶⁸ zamieściłem w Rycerzu. Porobiłem jednak trochę po-

⁶³ O. Remigiusz Huppenthal.

⁶⁴ O. Sebastian Radwański urodzony 4 I 1866 r. do zakonu franciszkanów wstąpił w 1890 r. Śluby zakonne złożył w 1891 r., kapłaństwo otrzymał 15 VII 1894 r. Zmarł 4 IV 1941 r. w Kalwarii Pałacowskiej (*Elenchus OFMConv in Polonia 1937* s. 36; ArFrKr B-IVa-5 Acta Provinciae Poloniae ab 1931 s. 448).

⁶⁵ O. Jacek Wanatowicz.

⁶⁶ O. Euzebiusz Pelc.

⁶⁷ O. Alojzy Karwacki.

⁶⁸ Słowo: Artykuł — podkreślone. Chodzi o artykuły na temat Kościoła narodowego, podpisane nazwiskiem: Jan Pawlak Rycerz Niepokalanej, *O Kościele narodowym*, „Rycerz Niepokalanej” R. 2: 1923 s. 55—59, i *Ze szkiców o tzw. „kościół narodowy”*, „Rycerz Niepokalanej” R. 2: 1923 s. 82—85.

prawek, łagodząc świecko-„Rozwojowy”[!] charakter; obok bowiem prasy zbliżonej w kwestii żydowskiej do bezwzględnej faszyzmu dostaje się na łamy pism duch miłości bliźniego, a nawet nieprzyjaciół, chociażby to byli żydzi. Dalej chciałem zaznaczyć różnicę pomiędzy żydami talmudystyczno-masońskimi, a duszami które choć pochodzą z rodziców żydowskich, to jednak szukają prawdy. Tyle co do usprawiedliwienia zmian⁶⁹.

Paczkę z „różnościami” już otrzymałem. Był w niej też mszał⁷⁰ bez żadnych wyjaśnień⁷¹. Prosiłbym więc o takowe, bo O. Gwardian przypomina sobie, że dla Halicza o takowy prosił. Z wdzięcznością jednak i tu go przyjmie. Co do pieniędzy⁷², to prosiłbym o łaskawe uregulowanie nimi rachunku u Jabłońskiego „Światłocien” w podwórze. Równocześnie bowiem posyłam mu 3 fotografie dla zrobienia klisz dla O. Figlewskiego⁷³. Dla przesłania nadwyżki załączam czek, gdyby zaś nie wystarczyło, niech Jabłoński zaraz⁷⁴ mi da znać, ile dopłacić.

Jedna prośba⁷⁵. W drodze na Kalwarię O. Magister zawadzi pewno o Przemyśl. Otóż O. Gwardian⁷⁶ tamtejszy, jak to już O. Magister sam wie — dosyć krzywym okiem patrzył na M.I. w Krakowie. Odkąd zaś objął Przemyśl nie przesłał za „Rycerza”, chociaż mu się posyła regularnie 50 egz[emplarzy] (jak za Poprzednika O. Szymona)⁷⁷. Ostatnia kwota wpłynęła 15 listopada 1922 r. Zdaje mi się, że moje dopominanie się nie wiele pomoże, a wydawnictwo nie jest w stanie ponosić takie krzywdy. Możeby P.O. Magister był łaskaw przy sposobności zasięgnąć języka⁷⁸ w tej sprawie: czy „Rycerz” dochodzi? czy się rozchodzi? i jeśliby się dało wspomnieć o tym, że przecież papier i materiał wciąż drożeje.

N.O. Prowincjał⁷⁹ pisał mi niedawno, żeby zaczekać jeszcze

⁶⁹ zmian — podkreślone.

⁷⁰ mszał — podkreślone.

⁷¹ wyjaśnień — podkreślone.

⁷² pieniędzy — podkreślone.

⁷³ O. Alfons Figlewski z franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego w USA urodził się 30 V 1882. Zmarł 5 XII 1948 (Necrology of St. Anthony of Padua Province Order of Friars Minor Conventual. Baltimore (1961) s. 71.)

⁷⁴ zaraz — podkreślone.

⁷⁵ prośba — podkreślone.

⁷⁶ Gwardianem w Przemyślu, o którego chodzi, był o. Egadiusz Dómrzek (1865—1945) (ArFrKr Archiwum Klasztoru Krakowskiego OO. Franciszkanów, Acta Conventus Cracoviensis ab 1888 s. 409).

⁷⁷ O. Szymon Łaś urodzony 1 VIII 1865 do zakonu franciszkanów wstąpił 1 XI 1883 r. Kapłaństwo otrzymał 24 VIII 1888 r. Zmarł 7 VI 1940 w Niepokalanowie (*Elenchus OFMConv in Polonia*, Niepokalanów 1939 s. 48; „Wiadomości” R. 1948 nr 3 s. 2).

⁷⁸ zasięgnąć języka — podkreślone.

⁷⁹ O. Alojzy Karwacki.

niedko z O. Wenantym⁸⁰, aż się więcej materiału zbierze. Możeby P.O. Magister zechciał zebrać wszystko, co tyczy O. [We]nantego, nawet jego kazania itd., bo słyszałem, że tam wszystko to w nieładzie leży. A gdyby się udało przy sposobności fotografię⁸¹ jego mogiły⁸², to zdałaby się ona do biografii.

Moje zdrowie kuleje trochę, ale i to Wola Niepokalanej.

Braci Kleryków o modlitwę⁸³ proszę za mnie, za drukarnię i całą sprawę pracy wydawniczej M.I., żeby Niepokalana sama prowadziła wszystko.

Wedle listu O. Kustosza⁸⁴ wysłałem 700 nowenn do św. Antoniego⁸⁵ i drugie tyle (do 1000) doszłę [!]. Spodziewam się, że O. Gwardian⁸⁶ też coś za to przyśle⁸⁷, bo przecież wydawnictwo jeszcze w zawiązku, więc tylko „z wdzięczności” trudno by było [!].

Z prośbą o „Memento”

br. Maksymilian

Grodno 26 VI (19)23.

List, kartka podwójna, 18,5×11,5 cm, zapisane cztery strony

11.

Do o. Bronisława Strycznego

L.J.Ch.⁸⁸

Grodno 8 [74] IX [19]23

Carissime ac Rev.

Non scriberem, nisi me P. Silvester⁸⁹ monuisset ac rogasset pridiē tui onomastici, iam iam in uno pagorum pro festo expositionis Quadraginta Horarum, profecturus. Sed eheu, mimis preoccupatus

⁸⁰ Chodzi o wstrzymanie się z wydaniem biografii Si. B. O. Wenantego Katarzyńca. — Słowo: Wenantym — podkreślone.

⁸¹ fotografię — podkreślone.

⁸² mogiły — podkreślone.

⁸³ o modlitwę — podkreślone.

⁸⁴ Prawdopodobnie chodzi o kustosza kustodii krakowskiej, o. Daniela Bielenia (†8 VIII 1926) (ArFrKr Arch. Konwentu Krakowskiego, Acta Conv. Crac. ab 1888 s. 409).

⁸⁵ Nowenn do św. Antoniego — podkreślone.

⁸⁶ Gwardianem w klasztorze krakowskim OO. Franciszkanów był wówczas o. Wincenty Boruń (1887—1970) (ArFrKr Arch. Konw. Krakowskiego, Acta Conv. Cracov. ab 1888 s. 409).

⁸⁷ Słowa: coś, przyśle — podkreślone. 2 razy.

⁸⁸ L.J.Ch. — Laudetur Jesus Christus — Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

⁸⁹ O. Sylwester Pyznar (ArFrKr B-IVa-4, Acta Provinciae coadunatae ab 1920 s. 279).

(prout ipse vidisti) hodie, etsi iam postridie, mea auguria etiam nomine supranominati P. Silvestri mitto.

Quid augurem? Sanitatem? Bonos successus? Largam ac strepidosam famam? Multam scientiam ac prudentiam? — Aliqua istarum inutilia, allia (!) insufficientia per se esse videntur. Quid igitur?... Unam, unicam solum rem i.e., ut sanctus quam maximus efficiaris. Alia omnia „in tantum in quantum” necessaria vel utilia ad hunc finem. Hoc et hoc solum Tibi pro onomastico augurat ex corde

Tuus Confrater ec Commiles in Immacul.[ata]

Maximilianus.

P.S.

Semina quae Posnaniae per Te Immaculata quoad M.I. misit iam sat robustos dant fructus. Scribit mihi P. Georgius⁹⁰, qui toto corde huic rei adlaborat, se etiam librum inscriptorum paravisse, ubi iam 850 M.I. inscripti sunt, etsi non omnes adhuc pronomina sua posuere. Jam etiam canonicam erectionem (prout Romae est) satagit. Iam oraliter cum Vic. Gen. Cardinalis⁹¹ locutus est et venturus A.m [R.] P. Provincialis scriptam efficiet rogationem.

Przekład polski:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Grodno 8(?) IX (19)23

Najdroższy i Przew.(i)lelbny

Nie pisałbym, gdyby mnie nie upomniał i nie poprosił o to w przeddzień Twoich imienin O. Sylwester, na chwilę przed swoim wyjazdem do jednej z wiosek z okazji Czterdziestogodzinnego Nabożeństwa. Niestety, zbyt zajęty jak sam widziałeś, dopiero dzisiaj, dzień po Twoich imieninach wysyłam moje życzenia, również w imieniu wspomnianego O. Sylwestra.

Cóż Ci mogę życzyć? Zdrowia? Sukcesów? Szerokiej i głośnej sławy? Wielkiej wiedzy i roztropności? — Niektóre z tych spraw są nieużyteczne, inne z natury cierpią braki. Cóż zatem?... Jednej, jedynej tylko rzeczy (Ci życzę), żebyś został jak największym świętym. Wszystkich innych (dóbr życzę Ci) „o tyle, o ile” są

⁹⁰ O. Jerzy Ignacy Wierdak urodził się 31 I 1899 r. Do franciszkanów wstąpił w 1915 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 IV 1921 r. W zakonie pracował przez długie lata jako mistrz nowicjatu, a także jako rekolekcjonista. Od 1933 r. z niewielkimi przerwami przebywa w Niepokalanowie (J. Bar, *Wierdak Jerzy*, SPPF s. 518).

⁹¹ Chodzi o kardynała E. Dalbora i bpa Stanisława Łukomskiego. Ten ostatni podpisał 13 IX 1923 r. dekret erekcyjny M.I. w kościele franciszkańskim w Poznaniu (Zob. „Rycerz Niepokalanej” R. 2: 1923 s. 188).

konieczne i pożyteczne dla tego celu. Tego i tylko tego na Twoje imieniny z całego serca Ci życzę

Twój Współbrat i Współrycerz w Niepokalanej
Maksymilian.

P.S.

Twój zasiew dla M.I. w Poznaniu przyniósł przez Niepokalaną już obfite owoce. Pisze mi O. Jerzy, który całym sercem pracuje dla tej sprawy, że przygotował nawet Księgę Wpisów, w której zapisano już 850 Rycerzy, choć nie wszyscy jeszcze podali swoje nazwiska. Stara się również o erekcję kanoniczną (jak to jest w Rzymie).

Kardynał już rozmawiał na ten temat z Wikariuszem Generalnym i przyszedł Najprzewielebniejszy Ojciec Prowincjał sporządzi pismną prośbę.

[Adresat:] Przewielebny Ojciec Gwardian Ks. Bronisław Stryczny, OO. Franciszkanie, Nieszawa (w. Warszawskie). [Nadruk:] Wydawnictwo „Rycerz Niepokalanej”, OO. Franciszkanie, Grodno — Polska.

Karta korespondencyjna, 14×9 cm, zapisana dwustronnie.

12.

Do o. Bronisława Strycznego

[Adresat:] Przewielebny Ojciec Ks. Bronisław Stryczny, OO. Franciszkanie w Poznaniu. (przez grzeczność).

Koperta 11,5×9 cm. Trudno ustalić do którego z listów ona należy.

13.

O. Alojzy Karwacki

Rachunek sporządzony przez św. Maksymiliana dla Prowincjała Polskiej Prowincji OO. Franciszkanów o. Alojzego Karwackiego

Stan Wydawnictwa „Rycerza Niepokalanej” w [dniu]
22 października 1923 r.

Dochód od 1/1 1923 do 22/X ⁹² (19)23	43 963 075 Mp
Rozchód	41 149 956 „
	2 813 119
Niedobór z 1922 roku	2 443 855
Pozostaje	369 264

⁹² W oryginale błędnie napisane 22/XI 23. Nie odpowiada to uwidocznionej dacie w tytule rachunku.

Długów pieniężnych nie ma; pozostaje tylko zobowiązanie wydrukowania 12 arkuszy dla SS. Marianek⁹³. Osobny na to papier już jest.

Ważniejsze rzeczy w wydawnictwie:

- | | | | |
|--|--------------------|--------------|--|
| 1) Maszyna drukarska wartości | 1 500 000 Mp | w dniu kupna | |
| 2) Maszyna do szycia drutem wartości | 1 000 000 | „ „ „ | |
| 3) Maszyna do krajania papieru | | | |
| | wartości 4 300 000 | „ „ „ | |
| 4) Czcionki i materiał drukarski | | | |
| | wartości 5 000 000 | „ „ „ | |
| 5) Papier (6 bel drukowego rot.,
1 bela okładkowego,
1 bela kartonu) | 10 000 000 Mp | w dniu kupna | |
| 6) Farba druk. | 400 000 | „ „ „ | |
| 7) Szafka dla zecerni | 280 000 | „ „ „ | |
- zrobienia
- 8) 2 Regały dodano do maszyny drukarskiej.

[Uwaga:] Brak podpisu. Cały rachunek jest napisany ręką św. Maksymiliana.

Rachunek 17,5×22 cm, zapis jednostronny.

14.

Do o. Bronisława Strycznego

[Grodno, 7 V 1924]⁹⁴

Drogi Ojcie Gwardianie!

Otrzymałem list od Ojca Kornelego⁹⁵, który załączam wedle jego życzenia. Co do uwag, to:

- 1) Jak tam poszła misja w Krakowie?
- 2) Jeżeli O. Korneli przyjedzie na kapitułę, będzie nam „bruździł”, bo odstręczał, by na niego nie głosowali i jeden nasz głos będzie stracony (nie będzie głosował na siebie); więc poleciłem

⁹³ Tzn. Siostr Franciszkanek Rodziny Maryi.

⁹⁴ Data stempla pocztowego.

⁹⁵ O. Korneli Tomasz Czupryk urodził się 31 III 1890 r. w Czeremosznie k. Złoczowa. Do franciszkanów wstąpił w 1908 r. Kapłaństwo otrzymał 11 VI 1916 r. Pracował jako duszpasterz, przełożony domów, mistrz nowicjatu, misjonarz w Japonii, a w latach 1927—1933 jako prowincjał. Podczas prowincjałstwa szczególnie popierał inicjatywy św. Maksymiliana. Ponieważ już wcześniej popierał prąd zmierzający do wprowadzenia możliwie jak największej karności w zakonie, stąd św. Maksymilian już w 1924 r. chciał go widzieć jako prowincjała. Od 1975 r. przebywa stale w Radomsku (J. Bar, Czupryk Kornel, SPPF s. 96).

Lwówianom nie wybierać jego, ale teraz zdaje mi się, że on będzie i tam potrzebny, zwłaszcza w razie potrzeby podziału — Quid Tibi videtur?⁹⁶

3) Na obranie O. Kornelego chętnie godzi się Warszawa⁹⁷ i O. Kustosz⁹⁸, a i O. Rajner⁹⁹ za nim w swojej majowej podróży do Krosna obiecał agitować.

4) Napisz O. Maurycemu¹⁰⁰, by i on przyobiecał dać głos, przedstaw mu jak możesz całą sprawę i wspomnij, że O. Peregryn¹⁰¹ ma zostać Generałem, bo On dotychczas nie jest na tę ewentualność przygotowany i bez wątplenia swój głos dla niego zachowuje. — Gdzie potem masz jakie wpływy, to wedle Cap. VIII n. 20 Konstytucji rozwiń agitację, bo musimy przecież raz stawać na nogi. — Niepokalana dopomoże.

Kończę z prośbą o szybką odpowiedź co do poglądów w Krakowie i na pytanie pod n 2), bo za plecami O. Kornela musimy obrócić.

Twój

br. Maksymilian.

[Dopisek na górnym marginesie s. 1:]

List proszę zniszczyć.

[Adresat:] Przewielebny Ojciec Gwardian Ks. Bronisław Stryczny, OO. Franciszkanie, Nieszawa (Wr). [Nadawca:] O. Maksymilian Ma Kolbe, OO. Franciszkanie, Grodno.

Koperta 11,9×9,5. List, karta podwójna, 17×10,5 cb.

⁹⁶ Quid Tibi videtur? — Co sądzisz?

⁹⁷ W klasztorze warszawskim franciszkanów mieszkali wówczas następujący zakonnicy: o. Peregryn Haczela — gwardian, o. Florian Koziera, o. Remigiusz Huppenthal, o. Norbert Uliasz, br. Rajmund Kazmierczak, br. Cyprian Zbytniewski (ArFrKr B-IVa-4, Acta Prov. coadun. s. 278).

⁹⁸ Nie wiadomo, o którego z 4 ówczesnych kustoszów w polskiej prowincji franciszkanów chodzi. Prawdopodobnie o o. Melchiora Fordona, kustosza warszawskiego, mieszkającego w tym czasie z św. Maksymilianem w Grodnie (ArFrKr Arch. Konw. Krak., Acta Conventus Cracoviensis ab 1888 s. 409).

⁹⁹ O. Rajner Ludwik Gościński (1890—1969). Odszedł z zakonu w 1934 r. (J. Bar, Gościński Rajner, SPPF s. 151 n).

¹⁰⁰ O. Maurycy Madzurek.

¹⁰¹ O. Peregryn Jan Haczela, urodzony 26 XII 1865 r., do franciszkanów wstąpił w 1885 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 14 VII 1890 r. Oprócz innych przełożeń był w zakonie prowincjałem Prowincji św. Antoniego (1905—1914, 1924—1927) oraz asystentem generalnym (1913—1919, 1930—1936). Do inicjatyw św. Maksymiliana odnosił się z pewną rezerwą. Sądząc, że nie można prowadzić dobrze zbyt wielu akcji razem przyczynił się między innymi do utracenia projektu założenia Niepokalanowa w Indiach. Zginął zamordowany przez Niemców 26 VII 1942 w okolicy Stanisławowa. Należał do najwybitniejszych franciszkanów swojego czasu. (J. Bar, Haczela Peregryn Jan, SPPF s. 170 n).

15.

Do o. Bronisława Strycznego

P.J.Ch.

Grodno 2 XII 1925

Drogi Broniu!

Pewien pan aż ze Śmigła¹⁰² przysłał do Rycerza podziękowanie i załącza intencje Mszałne: na podziękowanie za uzdrowienie żony i z prośbą o dalszą opiekę i pomoc do N. Marii Panny Niepokalanej. Daje 50 zł.

Otóż, czybyś dla Rycerza tej intencji nie odprawił pozostawiając jałmużnę na pokrycie grubych teraz długów (jeszcze około 37 000 zł)? — Poproszę o odpis, kiedy ta Msza św. się odprawi, bym mógł odpisać dającemu i samemu być spokojnym, że list doszedł.

Za 50 zł. to może i śpiewana by warta.

Bardzo proszę o „memento”, by Niepokalana nie pozwoliła Sobie bruździć i z Nowym Rokiem jak najwięcej zdobyła nowych Czytelników

Twój

br. Maksymilian M. Kolbe.

List 19,5×14,5 cm, zapis dwustronny.

16.

Prośba o pozwolenie na drugie wydanie obrazków Śl. B. O. Wenantego Katarzyńca oraz uzyskanie z Kurii Diecezjalnej w Wilnie Imprimatur.

[Grodno 31 II (19)26]

Eminentissime ac Reverendissime Domine

Infrascriptus, ut imago Servi Dei P. Venantii Katarzyniec

¹⁰² Prawdopodobnie chodzi o wioskę Śmigle w dawnym powiecie wileńskim (*Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* t. X Warszawa 1889 s. 878) lub o Śmigiel w Poznańskim.

O.F.M.Conv. diversis in dimensionibus pro secunda editione imprimi possit, humiliter petit.

Ad osculum S. Annuli provolutus
Grodno 31 II (19)26

fr. Maximilianus Ma Kolbe
Ord. FFr. Min. Conv.

[Na górnym marginesie odnotowane oryginalne pozwolenie dane przez Kurię Diec. w Wilnie:]

Conceditur 6 II 1926 † Casimirus Eppus —

[Okrągła pieczęć biskupa Kazimierza Michalkiewicza.]

[Załączony obrazek Śl. B. O. Wenantego Katarzyńca zawiera krótki jego życiorys oraz analogiczne, jak wyżej pozwolenie na druk:]

N. 1410 — Imprimatur † Casimirus Eppus Vic. Capit. Vilnen.
6 IV 1926

[— Pieczęć okrągła biskupa Kazimierza Michalkiewicza.]

[U dołu:]

Nihil obstat. Grodno d. 1 februarii 1926 — L. Żebrowski [?] Libr. censor.”

List 24×17,2 cm.

17.

Do o. Bronisława Strycznego

P.J.Ch.

Niepokalanów 28 I (19)28

Drogi Broniu!

Czy mógłbyś mi przesłać w wigilię Matki Bożej Gromnicznej O. Definitora¹⁰³, albo O. Jerzego¹⁰⁴, by jako kwartalny spowiednik sumienia Braci przepucował. Zależy mi na tym, bo w dzień M. Bożej Gromnicznej 4 Braci otrzymuje kaptur i zaczyna nowicjat, 3 zaś aspirantów przywdzieje habit zakonny, więc dla 7-miu chwila ważna w życiu.

Zaznaczyć muszę zarazem, że u nas z noclegiem trudno, bo mieszkania gościnnego brak, choć ostatecznie i z tym możeby się dało zaradzić. Jest jednak i pociąg wygodny, by w dzień święta w Łągiewnickim konfesjonale jeszcze zdążyć zasiąść, a mianowicie ze Zgierza rusza pociąg 14,04 i staje w Szymanowie 16,13. Po 3-go-

¹⁰³ Definitorem przebywającym w 1927/28 r. w Łągiewnikach był o. Jan Warchał (ArFrKr Acta Provinciae coadunatae ab 1920 s. 293).

¹⁰⁴ O. Jerzy Wierdak.

dzinnym prawie pobycie u nas można o godz. 19,08 wsiąść do wagonu i znaleźć się w Zgierzu o 21,26. — Odpisz mi więc co przędziej, że jeden z nich do Niepokalanowa dnia 1-go lutego o godz. 16,13 przybędzie — dobrze? Bo inaczej będzie źle!

Sądę, że tak na przykład O. Jerzy, to i mrozu lutowego się nie boi i ciekaw zobaczyć jak to powstaje ten skromny Rycerz.

Acha¹⁰⁵, był tu wczoraj N.O. Prowincjał¹⁰⁶ i powiedział, że w Łagiewnikach macie Ceremoniarz O. Milety¹⁰⁷ do dania. Myślałem, że do sprzedania, ale mówił, że „gratis accepistis”¹⁰⁸, więc ... Ja ostatecznie nic nie mam przeciw tego rodzaju załatwieniu transakcji, byleby i Niepokalanów ceremoniarz franciszkański miał pod ręką.

Kończę, bo roboty moc.

„Memento”, bo i kłopotów może więcej, gdyż masoneria zdaje się wolałaby, żeby Rycerz trochę dalej od Warszawy siedział
br. Maksymilian.

List 19×20,4 cm, zapis dwustronny.

18.

Do o. Bronisława Strycznego

Niepokalanów 19 IV 1928

Drogi Broniu!

Ponieważ zwyczajny spowiednik O. Maurycy¹⁰⁹ zachorował i nie może przyjechać spowiadać, przeto zaradz jakoś. Nie wiem, kto może przyjechać, bom ostatnio chociaż nie dowierzając ni listom, ni telefonom, czy telegrafom, osobiście zjechał, wróciłem z kwitkiem. O. Jerzy¹¹⁰ miał wówczas dużą ochotę, ale i w Łagiewnikach trza było młócić. Posyłam z tym listem br. Ewarysta, który odbywa sobie teraz wypoczynek wakacyjny z polecenia lekarza, bo ponoć serce ma nie w porządku, chociaż mimo szczupłej twarzy profesor medycyny stwierdził dudy silne — rozgadałem się — przy-

¹⁰⁵ W oryginale: Aha.

¹⁰⁶ O. Korneli Czupryk.

¹⁰⁷ Chodzi o książkę: Mileta Girolamo Maria OFMConv, *Caeremonialis ordo Romanus ad usum Minorum ... Conventualium*, Romae 1904.

¹⁰⁸ „gratis accepistis” — darmoście otrzymali.

¹⁰⁹ O. Maurycy Madzurek.

¹¹⁰ O. Jerzy Wierdak.

syłam więc go, by przywiózł spowiednika. — Zawód tym razem niedopuszczalny!!!, bo!

„Memento”

Twój

br. Maksymilian Ma Kolbe.

[Nadruk:] „Rycerz Niepokalanej” OO. Franciszkanie, Niepokalanów, p. Teresin Soch., N-o Konta P.K.O. 150,283.

List 24×17,8 cm, zapis jednostronny.

19.

Do o. Bronisława Strycznego

Niepokalanów 15 V 1928

Drogi Broniu!

Ponieważ na podstawie mapowej orientacji klasztor Łagiewnicki położony na uboczu cierpi na brak gości, więc przesyłam dwóch [!] Braci, którzy są wysłani do Łodzi, celem przewiezienia materiałów krawieckich, a nie mają odpowiedniego pociągu na powrót w tym samym dniu, by u was zanocowawszy choć w części temu brakowi zaradzili.

Memento.¹¹¹

Twój

br. Maksymilian Ma Kolbe.

[Nadruk:] Wydawnictwo „Rycerz Niepokalanej” OO. Franciszkanie, Niepokalanów, p. Teresin k. Soch., N-o konta P.K.O. 150,280.

List 17,3×13 cm, zapis jednostronny.

20.

Do o. Bronisława Strycznego

Niepokalanów, 30 V 1928

Drogi Broniu!

W trzech sprawach piszę: 1) Święto św. Antoniego pada w połowie miesiąca, kiedy u nas harówka redakcyjna, pisanina, korek-

¹¹¹ Po „Memento” 10 wykrzykników i 5 kropek.

ty Rycerza wobec czego niestety O. Alfons¹¹² nie będzie mógł jako mający udział redakcyjny, wziąć¹¹³ kazania. 3) Br. Bogumił nie ma jeszcze w Grodnie zapisanej swojej profesji, bo zaraz wyjechał, więc O. Prowincjał, gdym mu o tym wspomniał powiedział, że będzie on musiał zrobić to na karcie i Grodnu posłać. 3) Od końca obiadu za mojego tam pobytu leży u Ciebie „mój”¹¹⁴ pasek. Nie chcę, by moje rzeczy zajmowały Ci miejsce, jak również, byś przypadkiem nie trapił się, że używając mojego¹¹⁵ paska będziesz musiał za to wynagrodzić, podsunąłbym taką myśl: możeby dać któremuś z Braci, by spakował i przy okazji pchnął na pocztę. Tu go z wdzięcznością przyjmiemy, bo właśnie jeden z aspirantów około 8-go ma z rąk O. Prowincjała otrzymać habit, no i były¹¹⁶ Twój pasek.

Pamiętasz na nasze pakta??!...

Twój

br. Maksymilian M. Kolbe.

[Nadruk:] jak pod nr. 19

List 17,3×13 cm, zapis dwustronny.

21.

Do o. Bronisława Strycznego

Niepokalanów 22 X 1928

Kochany Broniu!

Wiesz co się stało? Oto O. Maurycy¹¹⁷ spowiednik nasz zwyczajny już w Gnieźnie, a jego zastępcy Ks. Kapelanowi zakonnic w Szymanowie brat zachorował, więc pojechał też. Wobec tego wiem, że poczuwasz się do obowiązku nie pozostawienia Braci w Niepokalanowie bez spowiedzi przed świętami Bożego Narodzenia i tyl-

¹¹² O. Alfons Józef Kolbe, brat św. Maksymiliana i oddany mu współpracownik, urodził się 29 I 1896 r. w Łodzi. Do Małego Seminarium OO. Franciszkanów we Lwowie wstąpił w 1910 r., a do nowicjatu w 1915 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1921 r. Umarł jako gwardian niepokalanowski 3 XII 1930 r. (J. Bar, *Kolbe Alfons*, SPPF s. 229).

¹¹³ W oryginale: wziąć.

¹¹⁴ mój — podkreślone.

¹¹⁵ mojego — podkreślone.

¹¹⁶ były — podkreślone.

¹¹⁷ O. Maurycy Madzurek.

ko czekasz na zawiadomienie, by natychmiast bez wymawiania się bez względu na jakiegokolwiek trudności, albo sam Braci pospowiadać, albo¹¹⁸ O. Jerzego¹¹⁹ dla tej sprawy wysłać. Wystarczy mu powiedzieć, że ujrzy¹²⁰ tu to, czego jeszcze nie widział t.j. wszystkie maszyny w normalnym ruchu. — Pociągów wygodnych nie brakuje, bo aż 10¹²¹ możliwych kombinacji pociągowych na samej linii prostej, nie mówiąc o połączeniu przez Łódź. Na upartego można nawet zaraz 19,35 ruszyć a 9,47 być już z powrotem w Zgierzu.

Memento

Twój

br. Maksymilian M. Kolbe.

— Tylko uważaj, byś czasem nie odmówił, bo wejdź w moją skórę, a raczej w serca Braci.

[Nadruk:] jak pod nr. 19

List 18,5×14,5 cm, zapis dwustronny.

22.

Do o. Bronisława Strycznego

Niepokalanów 12 XI 1928

Drogi Broniu!

Przesyłam Ci kłopot w formie br. Seweryna, który udając się po zakupy odzieżowe dla Niepokalanowa, nie będzie mógł pominąć i z jednego noclegu pod Twoją jurysdykcją¹²².

Czy pamiętasz o wzajemności... jeszcze z klerykatu?... Co je-

¹¹⁸ W oryginale zamiast „albo”, jest „ale”. Wydaje się najwyraźniejsza pomyłka.

¹¹⁹ O. Jerzy Wierdak.

¹²⁰ W oryginale: ujrzy.

¹²¹ Liczba 10 — podkreślona 4 razy.

¹²² W oryginale: iurysdykcją.

szcze masz do podarowania Niepokalanowi? Jeśli ładnie poprosisz, to może i co więcej przyjmę, ten motor, czy co innego.

Twój

br. Maksymilian.

— Pozdrowienia O. Jerzemu¹²³ i O. Julianowi¹²⁴ t.j. wsim¹²⁵.

[Nadruk:] jak pod nr. 19

List 18,5×14,5 cm, zapis jednostronny.

23.

Do o. Anzelma Kubita

Niepokalanów 28 lutego 1929 r.

Przewielebny Ojcie Magistrze!

Ponieważ wielu z braci pragnie należeć do Stow.[arzyszenia] M.[atki] B.[ożej] Bolesnej, przeto proszę uprzejmie o przesłanie koronek, dyplomów i książeczek.

Nazwiska braci są: br. Klemens Sakowski, br. Zygmunt Król, br. Kasjan Tetich, br. Adam Szubartowski, br. Adolf Sygnowski, br. Walenty Zarzeka, br. Marceli Rolecki, br. Cecylian Leskiewicz, br. Sergiusz Pęsiek, br. Efrem Szuca, br. Romuald Mroziński, br. Fryderyk Mądrycki, br. Norbert Ciach, br. Hilary Łysakowski, br. Celestyn Moszyński, br. Łukasz Kuźba, br. Franciszek Leśniewicz.

Z prośbą o Memento.

br. Maksymilian.

[Nadruk:] jak pod nr. 19

List 18,5×14,5 cm, zapis jednostronny, maszynopis.

¹²³ O. Jerzy Wierdak.

¹²⁴ O. Julian Stefan Mirochna urodził się 31 VIII 1903 r. w Wojniczu. Kapłanem został 6 VI 1926 r. Zginął powieszony przez Niemców 20 XI 1943 r. za udział w ruchu oporu („Wiadomości” R. 1943 nr 3 s. 3; J. Bar, *Mirochna Julian*, SPPF s. 322).

¹²⁵ wsim — wszystkim.

24.

Do o. Mariana Wójcika

Maria,

Nagasaki 21 I 1935

Drogi Ojcie,

W liście do Ojca Gwardiana była wzmianka, że i do mnie w sprawie dziennika coś się dołącza — nic jednak załączonem nie było, ani dotąd poczta nie przyniosła. — Dołączam jednak trochę myśli.

Dziś czytałem program I.K.C.¹²⁶ z Krakowa na rok bieżący. Więc rozszerzenie zainteresowań, ulepszenie pod każdym względem. Dążenie do godnego reprezentowania prasy polskiej.

Idąc tą drogą może on wpaść na pomysł, że nie każdego stać dziś w Polsce na 25 gr. dziennie dla dziennika, i że wobec tego trzeba zacząć coś o dużo niższej cenie. Jeśliby „Kurierek” to zaczął a stać go na to, nasz „Dzienniczek” byłby pogrzebany. Uważam więc, że trzeba się spieszyć¹²⁷, by czasem wieść o przygotowaniach za daleko się nie rozeszła.

O ileby tylko monety¹²⁸ 2 grosze albo 1 groszowe były dość rozpowszechnione, to wolałbym rozpocząć nasz „Mały Dzienniczek” „MID” od 2 gr. za egz.[emplarz].

Objętość: połowa tego, co jako okazowe przyszło na początku. — Wtedy i nowy linotyp może nie zaraz byłby konieczny.

Powiedzieć w nim wyraźnie na wstępie, że ponieważ czasy cięższe nie każdego stać na kupno zwyczajnego dziennika, a wszyscy chcieliby wiedzieć co ważniejszego dzieje się w kraju i po świecie, dlatego służymy tym małym, ale ilustrowanym dzienniczkiem.

Na początek na ogół wiele nie obiecywać, ale w miarę możliwości i rozwoju dawać.

Czym mniejszy on będzie na początku, tym łatwiej i szybciej zdobywać będzie sobie czytelników.

Zresztą nie znam bliższych warunków bieżących w Polsce, więc trudno mi coś trafniej w [sz]czegółach powiedzieć.

Niepokalanana przez św Posłuszeństwo najlepiej pokieruje.

P.S. Ciekawym przyczynkiem do sprawy taktyki walki jest artykuł Ks. dr. Kozubskiego w Kurierze Warszawskim 1 stycznia 35 roku.

¹²⁶ I.K.C. — „Ilustrowany Kurier Codzienny”.

¹²⁷ spieszyć — podkreślone.

¹²⁸ W oryginale: moneta.

[Na górnym marginesie dopisane czerwonym atramentem:]
Przesyłam N.O. Prowincjałowi do wiadomości kopię listu do O. Mariana w sprawie Dziennika.

br. Maksymilian.

Odbitka maszynowa 27,5×21,5 cm, zapis jednostronny.

25.

Do o. Bonawentury Podhorodeckiego

J.M.J.F.¹²⁹ Niepokalanów 13 IX [19]36

Przewielebny Ojcze!

W odpowiedzi na list z 17 IX donoszę, że chętnie przyjadę z początkiem listopada na misyjny zjazd akademicki i kilkoma słowami „autentycznymi” o Japonii.

Z prośbą o pomoc modlitewną

br. Maksymilian Ma Kolbe.

List 23,1×15,9 cm, zapis jednostronny.

26.

Do o. Bronisława Strycznego

Maria Niepokalanów 14 I 1937

Drogi Broniu!

Posyłam¹³⁰ Br. Wawrzyńca¹³¹, by sporządził więcej dokumentów na miejscu w sprawie lwowskiego badania dzieci, bo dotych-

¹²⁹ J.M.J.F. — Jezus, Maria, Józef, Franciszek.

¹³⁰ W oryginale: „przesyłam” poprawione na: „posyłam”.

¹³¹ Br. Wawrzyniec Aleksander Podwapiński urodził się 2 II 1903 r. w Radoszycach k. Krosna. Do franciszkanów wstąpił w 1929 r. w Niepokalanowie. Śluby czasowe złożył 2 II 1931 r., wieczyste 4 II 1934 r. W Niepokalanowie pełnił różne funkcje, m.in. pracował w sekretariacie osobistym św. Maksymiliana. Studia zegarmistrzowskie ukończył w Warszawie w 1946 r. Zostawił bogatą spuściznę literacką z dziedziny zegarmistrzostwa (J. Bar, *Podwapiński Wawrzyniec*, SPPF s. 392n). Zmarł 18 VI 1983 r. („Wiadomości z Prowincji Matki Bożej Niepokalanej” R. 20: 1983 nr 3(121) s. 34 n).

czasowe są niewystarczające. Już Ministerstwo unika nadal komisji mieszanych, więc bez względu na wynik sprawy jest poprawa.

Tylko nie bójcie się, bo czym dalej od Warszawy, tym bardziej ludzie się boją władz centralnych, a to też ludzie, no i omylni, choć dużo dobrej woli.

Twój

br. Maksymilian

o Memento pamiętaj.

[Nadruk:] Wydawnictwa „Milicji Niepokalanej”, „Rycerz Niepokalanej”, „Rycerzyk Niepokalanej”, „Mały Dziennik”. OO. Franciszkanie, Niepokalanów, p. Teresin k. Soch. Wr.; Administracja: Telegrama: Rycerz, Teresin Soch., Dziennik, Teresin Soch.; Telefony: Ogólny, Teresin Soch. Nr 10, Redakcyjny, Teresin Soch. 13.

List 20×15,1 cm, zapis jednostronny.

27.

Do o. Bronisława Strycznego

List Br. Wawrzyńca P.:

Niepokalanów dnia 14 czerwca
1937 r.

Przewielebny Ojcze Gwardianie,

Za mało nadokuczałem się we Lwowie, więc na odległość usiłuję ... Spodobał mi się bowiem bardzo „Poradnik Prawniczy” D-ra Buczmy Czaplńskiego, chciałem więc ten Poradnik, za zezwoleniem naszego O. Gwardiana nabyć w Warszawie. Ale cóż, znalazłem, lecz stary, jeszcze z 1930 roku, podczas gdy Poradnik Przew. O. Gwardiana był — zdaje mi się z 1935 r...

A teraz, choć ze strachem i nieśmiało, proszę Przew. Ojca Gwardiana o łaskawe informacje, czy ja się nie mylę, względnie, jeśli mógłbym prosić, o pozwolenie komuś (na) nabycie tegoż Poradnika z 1935 r. (gotówka z kasy Małego Dziennika ...).

Najserdeczniej przepraszam za natręctwo i z wdzięcznością raz jeszcze ręce kapiańskie za tylokrotną gościnność pokornie całuję.

br. Wawrzyniec Maria

franciszkanin.

[Dopisek św. Maksymiliana:]

P.S. Nawet zdaje się mie pożegnałem się przed wyjazdem i nie

podziękowałem za gościnę i moją i całej gromady. Niech Niepokalana wynagrodzi.

Twój

br. Maksymilian M. Kolbe.

List br. Wawrzyńca Podwapińskiego do o. Bronisława Strycznego, na liście dopisek św. Maksymiliana.

Cały list: 29,5×21 cm, [Nadruk:] Klasztor OO. Franciszkanów p-ta Teresin k. Soch., st. kol. Szymanów.

28.

Adresat nieznan

L. dz. 521/SK-38

Niepokalanów, dnia 30 października 1938 r.

Przewielebny Księżu Rektorze,

W odpowiedzi na list w sprawie Stanisława Nowaka, donoszę uprzejmie, że przebywał on w naszym Zakonie od 5 kwietnia 1933 roku do dnia 23 maja 1935 r.

W czasie swego pobytu zachowywał się bardzo dobrze, jednak pod koniec nowicjatu, ze względu na ówczesny stan zdrowia otrzymał poradę opuszczenia klasztoru.

Innych przeszkód nie miał.

Łącząc wyrazy szacunku polecam się łaskawym modłom.

O. Maksymilian Ma Kolbe
przełożony klasztoru.

[Nadruk:] Klasztor OO. Franciszkanów, Niepokalanów, p. Teresin k. Soch., st. kol. Szymanów

List 21×15 cm, zapis jednostronny.

29.

Do o. Bronisława Strycznego

Niepokalanów 25 VI 1938

Drogi Broniu!

Przysyłam Ci nowy kłopot. Trzech Braci wybiera się na Targi

(Wystawę). Jeden z Administracji i dwóch (!) lotników. By sobie odbić kłopoty wpadnij do Niepokalanowa na wypoczynek.

Twój

br. Maksymilian M. Kolbe.

[Adresat:] (koperta) Przewielebny O. Gwardian O. Bronisław Stryczny we Lwowie. [Nadawca:] (koperta) O. Maksymilian Ma Kolbe, Niepokalanów

Bilet wizytowy 10,5×5,7 cm. Bilet s. 1: nadruk: O. Maksymilian Ma Kolbe, Gwardian Niepokalanowa i Dyrektor Wydawnictw M.I., Niepokalanów, p. Teresin k/Soch. tel. 10, s. 2: J.M.J.Fr.

DAMIAN SYNOWIEC OFM CONV.

Lettres inédites du Père Maximilian Kolbe (Résumé)

On a retrouvé dans les archives de la province des franciscains à Cracovie vingt-huit lettres inédites de saint Maximilien Kolbe (sig. F-II-4), qui ont été écrites entre le 19 Octobre 1919 et le 25 Juin 1938.

Dans leur majorité, ces lettres sont adressées au Père Bronisław Stryczny (1892—1974), le grand ami du Père Maximilien. Cette amitié remonte au temps de leur noviciat à Lwów, où par décision du maître des novices, Stryczny avait aidé Maximilien Kolbe à surmonter ses scrupules. Les lettres témoignent de l'amitié unissant ces deux religieux par la suite. Saint Maximilien faisait part à son confident de ses projets pour propager le mouvement qu'il avait créé, à savoir „la Chevalerie de l'Immaculée”. Maximilien trouvait en son ami compréhension et encouragement et c'est encore vers lui qu'il se tourna pour demander de l'aide lorsque fut entreprise la construction du complexe de Niepokalanów. De son côté, Stryczny répandit l'idéal de la „Chevalerie mariale” chère à Maximilien, à Kalisz, Poznań et Nieszawa.

S'agissant des autres lettres, retenons surtout le compte-rendu sur „l'état des éditions du *Chevalier de l'Immaculée* à la date du 22-10-1923”, qui révèle les perspectives de ces éditions en la deuxième année de leur existence; une demande d'autorisation pour la réimpression de l'effigie du Père Venant Katarzyniec (†31-3-1921) auquel Maximilien gardait une grande reconnaissance pour avoir propagé la *Chevalerie de l'Immaculée* à Lwów où ce confrère était maître des novices. Cette dernière lettre dénote également le souci du Père Kolbe de perpétuer la mémoire des franciscains morts en odeur de sameté. Quant à la lettre adressée au Père Marian Wójcik, en date du 21-1-1935, elle constitue une précieuse information sur les débuts du *Petit Journal*.

La lettre du 7-5-1924 est importante, car elle révèle l'engagement de Maximilian dans le mouvement réformiste, qui était depuis longtemps en faveur dans la province franciscaine polonaise.

Les lettres publiées présentement contribueront, à n'en pas douter, à une meilleure connaissance de l'oeuvre et de la pensée du martyr d'Auschwitz.

Traduit par T. Wilkanowicz